

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Nismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA”, „ROLNIK POLSKI” i „BICZ” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 288.

Chełmża, sobota, dnia 14-go grudnia 1929 r.

Rok II.



Dział urzędowy powiatu toruńskiego

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz. Pow. Augustyn Weiss).

Ogłoszenie

w sprawie wyborów do Sejmiku Powiatowego w okręgu wyborczym nr. II. Skąpe powiatu toruńskiego.

W okręgu wyborczym nr. II. Skąpe siedzibą w Kielbasinie uznaliśmy następujące listy kandydatów za ważne.

Lista nr. I.

1. Fietz Emil
ur. 6 grudnia 1892 rolnik w Chrapicach
2. Trenkel Wilhelm
ur. 28 września 1875 rolnik w Chełmży
3. Trenkel Karol
ur. 27 sierpnia 1877 rolnik w Bielczynach
4. Kries Ewald
ur. 8 marca 1880 rolnik w Sławkowie
5. Gollnik August
ur. 9 marca 1873 rolnik w Kaczorach
6. Strobel Wilhelm
ur. 11 maja 1871 rolnik w Nowej Chełmży
7. Kuntze Hans
ur. 6 września 1901 kierownik w Rudaku
8. Dobsiaff Ewald
ur. 6 grudnia 1903 rolnik w W. Nieszawce

Lista nr. II.

1. Grąbkowski Ignacy
ur. 25 października 1895 rolnik w Liznowie
2. Smół Wojciech
ur. 1 maja 1897 rolnik w Papowie Bisk.
3. Marański Stanisław
ur. 21 marca 1876 rolnik w Nowej Chełmży
4. Przybyło Józef
ur. 25 listopada 1888 rolnik w Dziemionach
5. Fryc Hoch
ur. 8 września 1868 rolnik w Zelgnie
6. Curlej Jan
ur. 20 lutego 1891 rolnik w Zajączkowie
7. Gruca Bronisław
ur. 25 sierpnia 1890 rolnik w Kucborku
8. Żurek Teodor
ur. 28 marca 1889 rolnik w Skąpem

Lista nr. III.

1. Truszczyński Michał
ur. 2 września 1880 robotnik w Dźwierznie
2. Dygalski Franciszek
ur. 11 września 1878 robotnik w Papowie B.
3. Ceglecki Antoni
ur. 26 lipca 1879 szwajcer w Papowie B.
4. Kalkowski Mikołaj
ur. 28 września 1868 robotnik w Turznie
5. Stawski Władysław
ur. 9 maja 1891 robotnik w Brzeźnie
6. Łęcki Bolesław
ur. 30 czerwca 1870 stolarz w Kamionkach W.
7. Sokiewicz Maksym.
ur. 12 października 1896 robotnik w Stawie.

8. Kamiński Jan
ur. 17 kwietnia 1894 robotnik w Turznie

Lista nr. IV.

1. Kruk Tomasz
ur. 18 października 1888 rolnik w Zelgnie
2. Charasim Wojciech.
ur. 11 lutego 1886 rolnik w Chełmży
3. Czapla Andrzej
ur. 1 listopada 1888 rolnik w Liznowie
4. Pieczewski Joachim
ur. 5 października 1897 rolnik w Zelgnie
5. Sołtys Jakób
ur. 15 kwietnia 1890 rolnik w Liznowie
6. Żadrożny Józef
ur. 19 marca 1872 rolnik w Zelgnie
7. Czerwiński Władysław
ur. 23 sierpnia 1874 rolnik w Witkowie
8. Boryczka Józef
ur. 26 lutego 1894 rolnik w Zelgnie

Głosowanie odbędzie się w niedzielę, dnia 5 stycznia 1930 od godz. 12—19. Mieszkańcy następujących miejscowości głosować będą:

1. Kielbasin, Kielbasinek, Mirakowo, Grodno, Pluskowęsy, Zalesie w szkole w Grodnie

2. Morczyny, Kamionki, Turzno w szkole w Turznie
 3. Dźwierzno, Zelgno, Zajączkowo w szkole w Zelgnie
 4. Siłno w szkole w Siłnie
 5. Dziemiony, Liznowo, Nowa Chełmża w szkole w Dziemionach
 6. Papowo Biskupie gmina i obszar dworski w szkole w Papowie Biskupim
 7. Staw i Folgowo w szkole w Stawie
 8. Skąpe, Chrapice i Bielczyny w szkole w Skąpem
- Głosować wolno tylko na powyżej ogłoszone listy kandydatów. Inaczej głosy są nieważne. Na kartce napisać należy albo numer listy, albo też pierwsze nazwiska z jakiej listy kandydatów albo wszystkie nazwiska jednej listy kandydatów.

Kielbasin, dnia 6 grudnia 1929 r.

Okręgowa Komisja Wyborcza:

- (—) Rs. Polikarp Gulgowski, przewodniczący.
(—) Władysław Waligóra (—) Kazimierz Treichel
(—) Franciszek Rosek (—) Domachowski
członkowie

Koniec działu urzędowego.

Możliwość rozwiązania Sejmu.

Warszawa. Wczoraj p. Prezydent przyjął ostatnią grupę posłów. Przed południem przyjęci zostali posłowie Smulikowski (PPS.) Chądzyński (NPR), po południu posłowie Chaciński (Ch. D.) i Rozmarin (Kolo Żyd.). Co do przebiegu konferencji na Zamku, treść ich nie jest znana. Wczoraj wieczorem mówiono, o możliwości pojawienia oficjalnego komunikatu kancelarii cywilnej dla zreasumowania wyników konferencji.

Jak już donosiliśmy, p. Prezydent zdecydował powołanie do Warszawy byłego premiera prof. Bartla. Przedwczoraj wieczorem z polecenia p. Prezydenta wyjechał do Lwowa adjutant osobisty major Jurgielewicz, który dziś rano przybył do Lwowa i wręczył mu pismo odręczne p. Prezydenta, zapraszając go do Warszawy.

Prof. Bartel wyjechał dziś o godz. 11 w noc do Warszawy, dokąd przybędzie dziś rano i jeszcze przed południem zostanie przyjęty przez p. Prezydenta. Powołanie byłego premiera, z którym p. Prezydent przez długie miesiące współpracował zwłaszcza w sprawach gospodarczych wywołała w kołach politycznych duże wrażenie.

Równocześnie w kołach politycznych i parlamentarnych mówi się coraz częściej i głośniej o ewentualności nowych wyborów. W naszych relacjach politycznych ewentualność tę kilkakrotnie podkreślamy. Obecnie wysuwa się ją coraz silniej jako jeden z naczelnych kierunków rozwikłania obecnego położenia. Rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów miałyby poważne znaczenie jako taktyczne posunięcie i stosunkowo łatwe wyjście z obecnego napięcia.

Dzisiaj powzięto postulat konkretny, że pan premier Switalski pojawi się w sobotę o godz. 5.30 po poł. na trybunie Filharmonji i wygłosi odczyt pt.: „Dwa dni w Sejmie”.

W odczycie tym p. premier w ostry sposób zaatakuje parlament i przedstawi, że współpraca rządu z tym parlamentem jest niemożliwa.

Idąc dalej po tej samej linii rozwiązania sytuacji, mówi się, że Sejm będzie rozwiązany, ale dopiero za kilka tygodni, aby termin konstytucyjny wyborów przesunąć na koniec kwietnia lub początek maja. Gdyby to nastąpiło, budżet mieliśmy w brzmieniu przeszlorocznym. Rząd zaś stanąłby przed nowym parlamentem dopiero w listopadzie roku przyszłego.

W kwestji rozwiązania obecnej sytuacji przywiązują wielką wagę do konferencji, która odbędzie się już w najbliższym czasie między p. Prezydentem a Marszałkiem Piłsudskim.

Warszawa. Zaproszenie posła Rozmarina na konferencję do P. Prezydenta wywołała w kołach żydowskich konsternację. Kolo żydowskie wobec zaproszenia na konferencję posła Rozmarina, a nie prezesa koła posła Gruenbauma stwierdza, iż w konferencjach na Zamku zostało pominięte. W kole żydowskim nastąpił rozłam na tle tarć między zwolennikami niezyjącego już posła Reicha i zwolennikami posła Gruenbauma, czego dowodem jest fakt, iż posłowie żydowscy z Małopolski podczas głosowania nad „votum nieufności dla rządu oddali białe kartki.

Z kraju.

Zaprzeczenie pogłosek o chorobie Marszałka Piłsudskiego.

Wczorajszy „Robotnik” podał wiadomość o chorobie Marszałka Piłsudskiego, dodając, że do chorego przysłano lekarza z Wilna... W ciągu dnia zarówno półurzędowa agencja „Iskra” jak i inni stanowczo temu zaprzeczyli, dodając, że Marszałek Piłsudski codziennie odbywa piesze przechadzki po alejach Ujazdowskich i tak samo czynił to wczoraj.

Jeszcze jeden odczyt premiera Świątalskiego i artykuł min. Składkowskiego.

Prasa rządowa zapowiada, że premier Świątalski wygłosi w dniach najbliższych drugi publiczny odczyt w sali Filharmonji. Jednocześnie na łamach prasy rządowej zabiera głos inny minister. Mianowicie minister Składkowski ogłasza obszerny artykuł: „Dlaczego w Sejmie przemawiałem niepoważnie”. Cały artykuł oparty jest na podaniu zajścia o nietrzeźwym pośle w Lublinie.

Przeniesienie w stan spoczynku 111 oficerów.

Wczoraj opublikowano nowy dziennik personalny MSWojsk., zawierający przeniesienia w stan spoczynku dwóch generałów brygady, a mianowicie gen. dr. Marjana Kukiela i inż. Zygmunta Platowskiego, który już od kilku lat pozostawał w stanie nieczynnym, zajmując stanowisko dyrektora technicznego związku azotowego we Lwowie. Poza tem przeniesiono w stan spoczynku 109 oficerów.

W katastrofie lotniczej zginął jeden z najlepszych pilotów Polski.

W Lidze wydarzył się tragiczny wypadek lotniczy.

W czasie wykonywania lotu ćwiczebnego zginął sierżant pilot Cwikliński. Przyczyną bezpośrednią katastrofy była utrata szybkości przy starcie z powodu defektu silnika.

W chwili zderzenia aparatu z ziemią nastąpił wybuch i aparat stanął w płomieniach. Z pod szczątków aparatu wydobyto zwęglone zwłoki sierżanta-pil. Cwiklińskiego. Towarzyszący pilotowi mechanik plut. Dworniczak ocalał, gdyż wyrzucony z aparatu uległ jedynie częściowemu potłuczeniu i poparzeniu.

Lotnik Cwikliński był pilotem od roku 1921 i należał do szeregu najstarszych i najbardziej doświadczonych pilotów.

Tragiczna uczta imieninowa.

Łódź, 12. 12. Przy ul. Kilińskiego 122 w Łodzi rozegrał się wczoraj o godz. 6 wiecz. krwawy dramat.

W domu tym na parterze mieszka 30-letnia wdowa Leokadja Paluchowa pracownica w fabryce pluszu Finstera. Po śmierci męża zaczął u niej bywać pracujący w tejże fabryce 44-letni Teofil Soba, który przedstawiał się za wdowca, mającego dwoje dzieci.

Soba kilkakrotnie proponował wdowie małżeństwo, na które Paluchowa nie chciała się zgodzić. Wczoraj Soba przybył do Paluchowej po poł. z okazji jej imienin i przyniósł ze sobą wódkę i zakąski. Podczas libacji Soba wystąpił znów z

propozycją małżeńską a gdy Paluchowa kategorycznie odmówiła, Soba zadał jej nożem rzeźnickim szereg śmiertelnych ran w piersi, brzuch i plecy, poczem tym samym nożem zranił się w brzuch.

Paluchowa przewieziona do szpitala, zmarła. Stan Soby jest ciężki.

Ustalono, że morderca nie jest wdowcem, ma żonę i troje dzieci, z których najstarsze ma 18 lat.

Zeznał on, że zamordował Paluchową nie za odmowę małżeństwa, lecz z powodu wielkich jej wymagań materialnych, których nie był w stanie zaspokoić, mając żonę i dzieci.

Gen. Roja złożył mandat.

Generał Bolesław Roja złożył w dniu dzisiejszym mandat poselski, otrzymany z listy państwowej stronnictwa chłopskiego, podając jako dowód rezygnacji — konieczność poddania się systematycznej kuracji.

13.000 bezrobotnych w Warszawie.

Według dokonanych ostatnio obliczeń Warszawa posiada 13 tysięcy bezrobotnych z tego około 2850 pracowników umysłowych. W czasie od 1-go grudnia liczba bezrobotnych wzrosła o 900 osób, a to z powodu kończącego się sezonu robót ziemnych i budowlanych.

Śnieg w Zakopanem.

W nocy z dnia 11 na 12 bm. spadł śnieg, długo oczekiwany, który dzięki przymrozkom utrzymuje się.

Groźny pożar w fabryce wyrobów trykotowych.

W fabryce wyrobów trykotowych p. f. H. L. Turek i M. Rotszteju wybuchł wczoraj po północy groźny pożar. Ogień strawił gotowe wyroby i znaczne zapasy surowca. Również maszyny tkackie uległy zniszczeniu.

Znowu żydzi.

Policja warszawska zwróciła uwagę na propagandę komunistyczną, uprawianą w szkołach. W związku z tem przeprowadzono szereg rewizyj w mieszkaniach prywatnych i stwierdzono, że kolportowaniem druków komunistycznych wśród młodzieży trudnili się nauczyciele szkół żydowskich. M. in. jeden z nich stał na czele specjalnej organizacji stworzonej dla szerzenia agitacji komunisty-

cznej wśród młodzieży szkolnej. Policja aresztowała ogółem 6 osób. Na razie nazwiska trzymane są w tajemnicy.

Straszna katastrofa expressu.

N a m u r. Pociąg „express” wykoleił się wjeżdżając na dworzec tutejszy. 17 osób zostało zabitych a 48 odniosło rany. Szczegóły tej katastrofy przedstawiają się następująco:

Zaraz za stacją Genlieux hamulec lokomotywy zaciął się, skutkiem czego pociąg zaczął staczać się z zawrotną szybkością po pochyłym torze i wpadł w szalonym pędzie na dworzec Namur, gdzie lokomotywa wyskoczyła z szyn i przewróciła się, pociągając 3 pierwsze wagony, które zostały doszczętnie rozbite.

Do godz. 1-iej popołudn. z pod gruzów wydobyto 10 trupów i 48 rannych.

N a m u r. Liczba ofiar katastrofy kolejowej wynosi dotychczas 10 zabitych i 75 rannych.

Porozumienie polsko-niemieckie w sprawie wywozu żyta.

Niemiecka rada rolnicza ogłasza komunikat, w którym wyraża się z uznaniem o porozumieniu między zbożowemi organizacjami polskimi i niemieckimi w sprawie wywozu żyta, podkreślając, że porozumienie to posiada doniosłe znaczenie dla stron obu. Komunikat wskazuje, że walka konkurencyjna miałaby tylko wówczas rację bytu, gdyby istniała nadzieja, iż uda się kiedykolwiek zniszczyć przeciwnika. W wypadku konkurencji między niemieckimi a polskimi eksporterami żyta, możliwość taka jest wykluczona. O ile się chce ażeby niemieccy i polscy eksporterzy zboża nie pracowali wyłącznie na korzyść konsumentów zagranicznych, to porozumienie jest jedyną drogą wyjścia.

Klemens Junosza.

Stracone szczęście.

(Ciąg dalszy).

(41)

To jest szczególne, naprawdę. W Szwajcarii lubiła oglądać jezioro przy świetle księżycy i ja zawsze z takich wycieczek powracałam z katarrem. Tutaj znowu jest na szczęście jezioro.

— Dlaczegoż na szczęście? Przeciwnie, łaska wa pani, pominiawszy bowiem praktyczną wartość przyczynia się ono do ozdoby parku i całej rezydencji.

— Rubek w kubek to samo Izia mówi. Ona zawsze tak: piękne, malownicze, zachwycające! ale ja nie mogę się wszystkim zachwycać, te zaś jezioro specjalnie działa mi na nerwy.

— A to z jakiego powodu?

— Ach! wyobraź pan sobie, mówił mi ogrodnik, że nad brzegiem tej szkaradnej wody można spotkać węża, żywego węża! No, teraz osądź pan sam, czy można tam chodzić?

— U nas niema jadowitych węzów.

— A to mi już wszystko jedno! Żebym, Boże broń, miała zobaczyć takiego potwora, to umarłabym, nie pytając czy on jadowity, czy niejadowity.

— Więc niech ciocia nie chodzi nad jezioro, po co się narażać?

— Izia zawsze tak mówi, żeby się nie narażać. Powiadają panu, że mi to ciągle powtarza. Ona ma bardzo dobre serce, ta dziewczynka, ale lubi góry i jeziora. Proszę państwa do domu, brat mój lada chwila nadejdzie.

Niedługo powróci pan Kintz. Był to już człowiek niemłody, szpakowaty, o ostrych, wyrazistych rysach twarzy. Czarne oczy z pod brwi kraczastych, nastrozonych, przenikliwie patrzyły, zaś szpakowata, krótko przystrzyżona broda dodawała pewnej powagi.

Kintz przywitał gościa serdecznie. Widocznie rad był bardzo tym odwiedzinom i dokładał też wszelkich starań, aby pana Jana jaknajdłużej pod swoim dachem zatrzymać.

Rozmawiał z nim o gospodarstwie, o przemyśle i o stosunkach wiejskich wogóle, a jako człowiek inteligentny, ocytany, który wiele widział i wiele już w życiu doświadczył, miał do powiedzenia dużo.

Pan Jan usiłował go słuchać uważnie i z zajęciem, chociaż mu się to nie bardzo udawało. Czui spoczywające na nim magnetyczne spojrzenia czarnych oczu Izy, siedzącej niedaleko na kozetce. Aczkolwiek usiłował być arcyważnym i prowadzić z Kintzem dyskurs o kwestjach, które nie były dla niego obojętne, pragnął jednak, aby ta rozmowa jaknajprędzej się skończyła, aby znowu mógł się przekomarzać i sprzeczać z panną Izabelą. Słuchając rozmowań Kintza o przyszłości rolnictwa, myślał o tem, że czy Izy mają w sobie wdzięk jakiś osobliwszy, nie dający się określić, że jej rączka ma kształt klasyczny, a włosy niezwykłą, oryginalną barwę.

Stąd też wyniknęło, że wiele bardzo oryginalnych i trafnych uwag Kintza przebrzmiało dla młodego człowieka zupełnie bez śladu.

Dopiero przy herbacie pan Jan znalazł sposobność zamienienia kilka słów ze swoją sąsiadką. Lecz nie było już mowy o zaczarowanej krainie uczuć marzeń, nie było dopytywań i badań. Panna Iza mówiła tylko o sztuce, o malarstwie i rzeź-

bie, które najpiękniejsze pomniki w licznych swoich wędrowkach widziała, wreszcie o muzyce...

Później, jak gdyby pragnąc poglądy swoje co do muzyki dowodami poprzeć zasiadła do fortepianu i grała.

Po północy już opuścił pan Jan Bogate i odjechał rozmarzony; w uszach brzmiały mu jeszcze dźwięki fortepianu i melodyjny głos panny Izabeli która przy pożegnaniu prosiła aby ich częściej odwiedzał.

Gdy powrócił do domu, ujrzał, że w pokoju matki świeci się jeszcze. Nie wszedł tam jednak, lecz wprost udał się do swego gabinetu na górę i zapaliwszy cygaro, rzucił się na szeslong.

Pomimo spóźnionej pory spać mu się wcale nie chciało; patrzył na błękitny dymek cygaro... i marzył.

Lekkie pukanie do drzwi zbudziło go z zadumy.

— Kto tam? — zapytał dziwiony.

— Czy można?

Pan Jan poznał głos matki. Zerwał się i po spieszył drzwi otworzyć.

— Mateczka jeszcze nie śpi — zapytał — tak późno?

— Czekałam na ciebie... Chciałam się zapytać o Marję gdyż nie wiem sama dlaczego byłam o nią niespokojna.

Pan Jan milczał.

— Nie wiem co to znaczy — mówiła dalej sędzina — posadną ani zabobonna nie jestem w przecucia nie wierzę a jednak doznawałam dziwnego niepokoju o Marcię i dla uspokojenia własnego nie kładłam się spać, czekałam, aż powrócisz z Zielonki, żeby się o tej mojej kochanej czegoś pewnego dowiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

STRZECHA RODZINNA

Pismo religijno-oświatowe

Bezpłatny dodatek niedzielny
PRZEGLĄDU POMORSKIEGO



dla rodzin katolickich

Wychodzi raz w tygodniu
w piątek z datą na niedzielę.

—: —: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! —: —:

Na trzecią niedzielę adwentu

Ewangelja

św. Jana rozdz. I., wiersz 19 — 28

Posłali żydowie z Jeruzalem kapłany i lewity do Jana aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzął, że ja nie jest Chrystus. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eliasz? I rzeki im: nie jestem. Jesteś ty prorok? I odpowiedział nie. Rzekli mu tedy? Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co powiadasz sam o sobie? Odrzekł: Jam głos wołający na puszczy. Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz prorok. A którzybyli posłani, byli z Faryzeuszów i pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzosisz, jeżeli żeś ty nie jest Chrystus, ani Eliasz, ani prorok? Odpowiedział im Jan mówiąc: Jać chrzczę wodą, ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się: któregom ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika Jego. To się działo w Betanji za Jordanem, kędy Jan chrzcził.

O rozkoszy wypływającej z dobrego sumienia.

Ustawicznie zachęca Kościół św. w porze adwentowej do pokuty i poprawy życia. Wstrzymuje od niej wielu wiernych obawa i wstręt do chrześcijańskiego żywota i jego obowiązków, jako też nieuchronnego zaparcia się. Obawa ta jest płonną i nieuzasadnioną. Kto się raz prawdziwie i szczerze nawrócił, ten dozna uciechy i spokoju, o którym poprzednio nie miał nawet i pojęcia. Spokój ten jest owocem czystego sumienia, gdyż sumienie obciążone grzechami nie zna wesołości i spokoju. Święty Chryzostom pisze (22 homilia o I. Koryn.): „Cokolwiek ktoś powie, nikt nie zdoła opisać goryczy występku i słodyczy cnoty, dopóki jej na sobie nie doznał. Jeśliśmy skosztowali miodu cnoty, wtedy występki tracić będzie większą goryczą od ziół. Już na tym świecie jest

nieprawość przykrą i niemiłą; przyznają to ci, co jej się oddają, nie ma w tem nic dziwnego; wszakże i chorzy dla chwilowej przyjemności wyrzekają się nieraz trwałego zdrowia. Cnotliwy zaś żyje w nieustającej rozkoszy; on jest prawdziwym bogaczem, on swobodnym człowiekiem. Powiedziecie mi, kto radości doznaje w życiu? Czy ten co kradnie, czy ten, którym miotają żądze, albo ten, który w opilstwie pozbawiony jest przytomności? Czy może ten, który z tych burz zawija do portu trzeźwości i panowania nad sobą? Niezawodnie taki tylko, czyli innemi słowy „zwolennik cnoty“. Nieprawość zna ledwie z imienia prawdziwą radość, chyba czeze pozory radości; nim skosztujesz rozkoszy grzechu, żądza grzechu jest szaleń; po spełnieniu grzechu radość ustaje.

— Inaczej rzecz się ma z cnotą. Z samego początku daleki jest od niej wszelki niepokój a w miejsce niepokoju przepełniona jest dusza rozkoszą, której niema końca; dobrego nie ubywa, a woń dobrych uczynków nie ulatnia się. — Rozważmy to wszystko, a jeśli znajdujemy przyjemność w rozkoszy, trzymajmy się cnoty, abyśmy się stali uczestnikami dóbr teraźniejszych i przyszłych“.

ALINA KWIECIŃSKA.

Opuszczona kapliczka.

Szczerniały wizerunek
Przenajświętszej Matki
przybrała kwieciami ręką
nie wiadomo czyja.
A na trawie wiatr bujnie
porozwiewał kwiataki,
dziki bez obraz chroni
i w cieniu spowija.
Słońce śle co wieczora
swych blasków ostatki...
przechodzień, skrytą w gąszczu,
Matkę Boską mija...
I tylko ptaki polne,
samotności świadki,
co rana Jej śpiewają
swe „Zdrowaś Maryja“.

Z okazji jubileuszu kapłańskiego cały świat składa hołd Ojcu św.

Złoty jubileusz Ojca św. Piusa XI jest obchodzony uroczysto we wszystkich częściach świata. Hindusi, Chińczycy i murzyni, podobnie jak i narody europejskie, składają Namiestnikowi Chrystusowemu życzenia i podarki.

„Osservatore Romano” donosi, że niedawno królewska para murzyńska z Togo przysłała Ojcu św. artystycznie ozdobioną szkatułkę z listem gratulacyjnym. Gubernator chińskiej prowincji Tsy-sing pisze w swoim liście: Ja, Jagtacy, kierownik prowincji Tsining, w Republice Chińskiej, przysyłam ten swój hołd Zwierzchnikowi Kościoła rzymskiego. Wielkie Niebo zesłało na nas wiele plag i nawiedziło głodem i chłodem kilkaset tysięcy mieszkańców obojga pici w naszej prowincji. Obecnie otrzymałem za pośrednictwem tego wikarjatu Zchangtchinleang, który powrócił do swej rezydencji, pieniądze, jakie Ty, Zwierzchnik tej religii, przysłałeś nam do tej skromnej prowincji dla złagodzenia głodu. Widzimy w tem, jak miłosierdzie katolickie i wielka dobroć Władcy tej religii służą wszystkim narodom i ich cierpieniom. Listem tym chcę wyrazić podziękowanie moje i wszystkich mieszkańców prowincji i wołam ze czcią: Niech żyje przez wieczność cała Władca religii katolickiej! Niech żyje na wieki Bóg!”. List zawiera podpisy gubernatora i dziesięciu najwybitniejszych mieszkańców.

Nie mniej godne uwagi jest pismo gubernatora Fongtchin, które brzmi:

„O książce religii katolickiej, okaz łaskawość i odczytaj ten list! Z powodu stosunków naszych z Ameryką i Europą mamy pewne korzyści, jednakże z religii Twojej czerpiemy jeszcze więcej. Jest ona już bardzo rozpowszechniona wśród nas i coraz więcej Chińczyków przyjmuje tę wiarę. Wydaje się nam bowiem, że Twoja wiara jest Panią i Kierowniczką wszystkich innych i że wszystkie narody prowadzi do szczęścia. I ja również osiągnąłem tę i wyznaje ją z całego serca. Tobie, Księżciu świętej religii, życzymy wszelkiego błogostawieństwa. — Honekelen, gubernator prowincji Fongtchn”.

O dar Francji dla Papieża w związku z Jego złotym jubileuszem.

W tych dniach Maurycy de Waleffe rzucił w „Paris-Midi” myśl, by Francja z okazji złotego jubileuszu kapłańskiego Ojca św. Piusa XI, bibliotekarka na tronie papieskim, zwróciła bibliotekę „Ambrosia” w Medjolanie dokumenty i kodeksy, dotyczące Leonardo da Vinci, a odesłane przez Napoleona do Paryża podczas zajęcia stolicy lombardzkiej w r. 1796. Część tych cennych rękopisów wróciła do Medjolanu w r. 1815 po upadku urzędzeń hydraulicznych i różnych pomysłów Napoleona. Inna natomiast część, zawierająca m. in. sporządzone ręką mistrza plany maszyn wojennych, technicznych, pozostaje nadal w Paryżu.

Papież Pius XI. jeszcze jako ks. Achilles Ratti w piśmie z 1907 r. o rękopisach Leonardo da Vinci w Ambrosiana gorzko uskarżał się na tę

stratę. Zwrot dokumentów w takich warunkach byłby uważany we Włoszech, a szczególnie w kościołach kościelnych za szlachetny gest wobec Piusa XI.

Msza św. Papieża na zakończenie roku jubileuszowego

Wbrew wielokrotnym zapowiedziom prasy Ojciec św. nie opuści obszaru watykańskiego 21-go grudnia, jako w dzień swego jubileuszu kapłańskiego. Dnia 20 grudnia Papież odprawi w swej prywatnej kaplicy w obecności niewielu osób cichą Mszę św. Dnia 21 grudnia Ojciec św. odprawi Mszę św. pontyfikalną w bazylice św. Piotra dla pielgrzymów i publiczności rzymskiej.

Dar jubileuszowy Kolegium kardynalskiego dla Ojca św.

Kolegium Kardynalskie postanowiło ofiarować wspólny dar Papieżowi jako wyraz swego przywiązania i miłości dla Namiestnika Chrystusowego.

Dar ten zostanie wręczony Ojcu św. na konsystorzu tajnym w dniu 16 bm. przez dziekana kolegium, kardynała Vannutelli, który przy tej sposobności wygłosi przemówienie.

Jako upominek dla Ojca św. został wybrany wspaniały krzyż na piersi, złoty, wysadzany drogocennymi kamieniami, będący arcydziełem sztuki złotniczej. Wybór upominku, jak również i jego wykonanie zostało powierzone kardynałowi Merrey de Val, który po przyjęciu swego projektu przez innych kardynałów, czuwa nad artystycznym wykonaniem upominku dla Papieża.

Wspaniała manifestacja. Marjańska.

Z okazji 75-lecia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu Najśw. Marji Panny był Poznań dziś świadkiem potężnej manifestacji Marjańskiej.

Po uroczystym nabożeństwie popołu w katedrze ruszył o 6. wieczorem wspaniały pochód wśród tysięcy świateł i gorejących małych pochodni.

Pochód, który wyprzedził auto z elektrycznie oświetloną statuą Matki Najśw., przeszedł z katedry głównymi ulicami miasta wśród ogólnego śpiewu pieśni ku czci Bożej Matki do Fary gdzie po odmówieniu odpowiednich modłów się rozwiązał.

Tak potężnej manifestacji religijnej, w której bez przesady do 30 000 osób brało udział, Poznań za wyjątkiem procesji farnej na Boże Ciało nie widział. To też wywarła ona głębokie wrażenie i niewątpliwie wykazała najwyraźniej siłę przywiązania religijnego szerokich kół Poznania, które czekały jeszcze do poniedziałku na wielką uroczystość i Akademię Marjańską w Auli uniwersyteckiej.

Czytelniku, zapisz się na członka Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary Św.

Domicjan.

(Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich, osnuta na tle historycznym.)

VIII.

Wielkanoc.

(Ciąg dalszy).

Ograniczył o ile tylko się dało, przestawanie ich z rodzicami, polecił nauczycielowi Kwintylijanowi, by im zohydził Żydów i ich zwyczaje, a zburzenie Jeruzolimy, ich narodowej świętości, przedstawił im jako widoczne dzieło bogów; aby, pokazując im łuk Tytusa, na którym było przedstawione złupienie świątyni, starał się w nich rozbudzić dumę rodową — a sektę Nazareńczyków przedstawić jako zabobonnych fanatyków.

Przy znanej wymowie byłoby się może Kwintylijanowi udało dopiąć zamierzonego przez cesarza celu, ale niebo zesłało chłopcom dwóch aniołów Stróżów, niweczających zły wpływ nauczyciela.

Byli to dwaj starcy Nereusz i Achilleusz. Domicylla dowiedziawszy się, że nauczyciel jej synów utopił się z obawy przed cesarzem, przedstawiła na jego miejsce obu starców, Domicjan zaś nie był w stanie jej tego odmówić. Nie potrzebował tu dodawać, jak zbawienny opór stawiali oni złym wpływom dworu na umysły chłopców.

Nie mniej zbawiennie oddziaływało na małych przestawanie z małą Ireną. Była ona dla nich tyle, co słowo obu starców. Nauczyła ich także, jak się zachować mają w świątyni Minerwy, gdzie jako camilli występować mieli i kazała im w duszy powtarzać te słowa. Pfel obrzydliwa Minerwo, nie chcę nic o tobie wiedzieć, ty nie jesteś żadną boginią, tylko siostrą szatana, a twój ojciec Jowisz jest ojcem wszystkich czartów.

W owych czasach zwykle nie udzielano chrztu dzieciom, ponieważ jednak byli w ciągłym niebezpieczeństwie, objawili rodzice Papieżowi życzenie, aby w najbliższą Wielkanoc ochrzczono ich dzieci i udzielono im Sakramentu Ołtarza. Biskup Klemens zgodził się na to chętnie a przygotowaniem do Chrztu świętego mieli się zająć Nereusz i Achilleusz. Któż byłby lepszy do tego? Widzieli prześladowanie Kościoła pod Neronem, cudowną wytrwałość pierwszych męczenników, co przecież było powodem ich nawrócenia. Chłopcy słuchali z uwagą i zajęciem, jak im starcy opowiadali o obu książętach apostołskich. Nereusza i Achilleusza także ochrzcił Piotr święty poza miastem przy nomenańskiej drodze, w podziemnym sklepieniu, które, jako jedyne schronisko, podczas prześladowania pozostało przy chrześcijanach. Po śmierci Nerona, kiedy się prześladowanie skończyło, wybudowano w tem miejscu, w celu uwiecznienia pamięci obu książąt apostołskich, wspaniałą kaplicę, w której znajdowała się wyrzeźbiona w kamieniu cathedra, to jest tron biskupi.

Chłopcy byli już nieraz w tej kaplicy, gdyż tu Kościół obchodził bowiem w lutym uroczystość Katedry św. Piotra, który tutaj głosił Ewangelię, udzielał Chrztu świętego, sprawował tajemnice

Wiary świętej i wzmacniał wyznawców idących na śmierć męczeńską.

Do gromadki uczniów należał i Sygamber.

Od chwili gdy Domicjanowi, podziwiając jego celność, taki hold na swój sposób złożył, polubił go cesarz i przydał go obu młodym cesarzom jako dozorcę przy zabawach. Zaraz w pierwszym dniu, gdy objął swe obowiązki, rozweselił ponurego cesarza widokiem, jak młodzi cesarowie wracając z przechadzki, na szeroki jego barkach siedząc, jak na koniu, do domu wracali.

— Patrz, paniel — zawołał młody Domicjan z miną tryumfującą — jak wspaniałego konia mamy. Gdy będę dużym, musisz mię posłać do Niemiec na wyprawę wojenną, a w łupie przyprawdę ci tysiące takich koni.

Sygamber przysłuchiwał się chętnie opowiadaniu starców o Zbawicielu, przerywając często nawnymi, jemu właściwymi uwagami. I to, gdy słyszał opowiadanie o wymordowaniu niewinnych dzieci w Betleem i ucieczce Zbawiciela do Egiptu, nie mogło mu się w głowie pomieścić, czemu Pan Bóg nie zesłał choć jednego legionu wojsk niebieskich przeciw Herodowi. Słyszając zaś o cudownem rozmnożeniu chleba, powiedział, że Zbawiciel mógłby być też choć trochę wina dać Żydom. Nie mógł też darować św. Piotrowi, że tylko ucho uciął Malchusowi. — Piotr zły wojownik — zawołał — wszystkim głowy uciąć. — Na wieść o ucieczce straży rzymskiej podczas zmartwychwstania Zbawiciela, potrząsł głową i powiedział, że tego nie zrobiliby nigdy Germanowie.

Według starożytnego zwyczaju u chrześcijan udzielano Chrztu świętego w Wielkanoc. Poprzedzała go nauka o Sakramencie Ołtarza, której nowochrześcijanom dopiero w ostatniej chwili udzielano. Potem wraz z wszystkimi wiernymi przystępowali i neofici do Stołu Pańskiego.

Domicjan odejął po ostatnim wypadku zupełnie styczność rodziców z młodymi cesarzami, przez co wydawało się prawie niepodobieństwem, aby w noc oznaczoną oddalić się mogli. Pozwolenie trudno było uzyskać, bo i cóż za powód podać można było, a o tajemnem wyjściu i mowy być nie mogło. W czasie prześladowań udzielano wprawdzie Sakramentu Chrztu świętego z opuszczeniem towarzyszących mu ceremonji, co do obu chłopców jednak życzyli sobie rodzice, aby Chrztost święty mógł się odbyć o ile możliwości w jak najuroczystszy sposób.

Miłość umie jednak wynaleźć sposoby.

Na kilka dni przed Wielkanocą przybył Petroniusz Secundus do cesarza.

— Paniel — rzekł — pretorjanie nie dają mi spokoju, chcą ci bowiem przedłożyć prośbę jakąś; Germanowie służący w gwardji zwykle obchodzą święto wiosny ćwiczeniami i tańcami wojennymi, jak to jest zwyczajem w ich ojczyźnie. Proszą oni, aby także obaj młodzi cesarowie zaszczytili ich zabawę swą obecnością. Nie wiem jednak czy wasza boskość zezwoli, aby chłopcy w noc...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z diecezji chełmińskiej

J. E. ks. biskup Stanisław Wojciech zamianował radcą duchownym ks. prob. Fr. Okoniewskiego z Sianowa; administratorami: ks. Edwarda Duszyńskiego z Grudziądza w Pogódkach, ks. Sylwestra Felchnera z Grudziądza w Papowie Toruńskim, ks. Anasazego Kurowskiego z Kolibek w Nowejwsi Królewskiej, ks. Ambrożego Lewandowskiego z Chełmna w Sypniewie, ks. Jerzego Rahlma z Goręczyna w Zdrojach; kuratusami ks. Bernarda Dąbrowskiego z Kamienia w zakładzie św. Anny w Kamieniu, ks. Pawła Glocka z W. Czystego w szpitalu miejskim w Toruniu, ks. Jana Pronobisa z Torunia w Grębocinie, ks. Wacława Prusaka z Chełmna w Kolibkach, ks. Stanisława Roehlego z Kijewa w Kręgu, ks. Aug. Schwanitz z Kamienia w Pruszczu (dek. świecki), ks. Franciszka Węsiorek z Luzina w Szymbarku; powołał na wikarjat: ks. Feliksa Borowskiego z Grudziądza do Nowejcerkwi, ks. Franciszka Buruckiego z Sypniewa do Chełmna, ks. Szymona Dreszlera z Lisewa do Pelplina przy katedrze, ks. Romana Gdańca z Orzechowa do Grudziądza przy kościele św. Mikołaja, ks. Franciszka Grabańskiego z Wielka do Strzepeca, ks. Leona Grzenkowicza z Fordonu do Kielna, ks. Nikodema Januszewskiego z Lubiewa do Luzina, ks. Kajetana Kaszewskiego z Grudziądza do Żubkowa, ks. Konrada Klina ze Swiecia na Mokre p. Toruń, ks. Alojzego Lewandowskiego z Żukowa do Pelplina przy katedrze, zarazem jako sekretarza generalnego Akcji Katolickiej diecezji chełmińskiej, ks. Konstantego Malinowskiego z Grudziądza do Zblewa, ks. Tad. Malinowskiego z Wudzyna do Działdowa, ks. Jana Mickholza z Działdowa do Radzyńska, ks. Pawła Papenfusa z Nowejcerkwi do Łebcz jako ekspozyta, ks. Bronisława Pokorskiego z Wielkiejłaki do Grudziądza przy kościele św. Mikołaja, ks. Antoniego Prisa z Szymbarka do Goręczyna, ks. Józefa Radtkego z Papowa Biskupiego do Pieniżkowa, **ks. Leona Schlepa ze Zblewa do Chełmży**, ks. Bronisława Smoleńskiego z Kielna do Ostrowitego (dek. golubski) jako ekspozyta

Odpust jubileuszowy.

W niedzielę 8 bm. odbył się w parafii NP Marji w Toruniu doroczny odpust z okazji dnia Niepokalanego Poczęcia NP Marji. Odpust ten miał cechy szczególnie uroczyste z powodu przypadającej w tym dniu 75-ej rocznicy ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia. — Prastarą naszą świątynię marjacką na wszystkich nabożeństwach wypełniały tłumy wiernych. Do spowiedzi i do Komunii św. przystąpiło przeszło 4.000 osób. Uroczystą sumę odprawił ks. radca Strogulski, kazanie wygłosił redemptorysta o. Górski, zaś drugie kazanie (o godz. 12-ej) ks. Zaremba. Odpust zakończyły uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Rozpowszechniajcie Przegląd Pomorski!

Z parafji Papowo Biskupie.



Ołtarz wielki w kościele.

(Opis parafji i kościoła podaliśmy już w jednym z poprzednich numerów „Strzechy Rodzinnej“.)

Beatyfikacja 136 męczenników angielskich.

Dnia 9. 12. 1929r. został ogłoszony dekret papieski stwierdzający męczeństwo 136 męczenników angielskich, którzy będą beatyfikowani w najbliższą niedzielę. Papież wygłosi przy tej okazji okolicznościowe przemówienie.

Wiadomości kościelne.

Porządek nabożeństw.

- O godz. 6-tej Koraty
- O „ 6 1/2 msza św.
- O „ 8-mej msza św.
- O godz. 9 msza św. gim nazjalna.
- O „ 9.45 msza św. szkolna.
- O „ 10 1/2 suma z kazaniem.
- Po poł. o godz. 3-ciej nieszpory.

W czwartek, dnia 19. b. m. odprawione zostanie o godzinie 9 ej rano żałobne nabożeństwo za duszę śp. ks. radcy Fryntkowskiego.

Jak wygląda statek „POMORZE“.

Nabyty przez Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojewódzki Komitet Floty Narodowej) statek szkolny „Pomorze”. — został zbudowany w roku 1909 przez znaną niemiecką stocznnię „Blohm u. Voss“ w Hamburgu — jako statek szkolny niemieckiej marynarki Handlowej i otrzymał nazwę „Prinz Eitel Friedrich“.

W czasie wojny światowej został wzięty do niewoli amerykańskiej — poczem na podstawie Traktatu Wersalskiego przypadł na własność rządu francuskiego. Rząd francuski sprzedał go wielkiemu przemysłowcowi bar. de Forrest, który przemianował „Prinza“ na „Colbert“.

„Prinz Eitel Friedrich“ — „Colbert“ a obecnie „Pomorze“ — jest to duży trójmasztowy żaglowiec długości 70 m, szer. 12 m, o wyporności około 2.600 ton, o trzech pokładach, zbudowany niezwykle trwale i solidnie (zgodnie orzekły wszystkie Komisje Techniczne) tak, że nie był zupełnie przez Niemców ubezpieczony, gdyż mnogość grodzi wodoszczelnych i ich rozkład wyklucza prawie możliwość zatopienia statku przy najbardziej niepomyślnych warunkach awarii.

„Pomorze“ morze pomieścić obok załogi i personelu instrukcyjnego — 193 uczniów (Lwów około 60), rozkład pomieszczeń czyni zadość najbardziej nowoczesnym wymaganiom szkolenia.

Cena nabycia statku wynosi 7.000 funtów szterlingów co stanowi w przeliczeniu na złote około 311.000 zł. Urządzenia kabin, pewne przeróbki techniczne, zaopatrzenie w nowy zupełnie sprzęt żeglarsko-naukowy — kosztować będzie dalszych 1.200.000—1.800.000 zł. Plan prac technicznych i nadzór fachowy nad nimi wykonuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Kwotę powyższą zobowiązał się pokryć Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości realizując swoją uchwałę z dnia 26 października 1928 roku. — Nie wątpimy, że całe społeczeństwo pomorskie jak najgoręcej poprze akcję Komitetu — nie szczędząc na ten cel dobrowolnych dalszych ofiar — Statek „Pomorze“ to dumna Ziemia Pomorskiej!

Z Pomorza.

Toruń. (Fabryka fałszywych pieniędzy). Przytrzymany tu został Mieczysław Bąk, jako podejrzany o podrabianie pieniędzy i robotnik jego Kazimierz Jarząbek jako podejrzany o puszczenie w obieg fałszywych monet.

Wstrząsająca katastrofa lotnicza w Toruniu. Wczoraj około godz. 16-ej wydarzyła się w Toruniu wstrząsająca katastrofa lotnicza.

Samolot marki Breguet 14 uległ podczas przymusowego lądowania w pobliżu dworca Toruń północny, w okolicy lotniska katastrofie.

Kapitan-pilot Moszczeński z Bydgoszczy poniósł śmierć na miejscu, mechanik starszy szeregowiec Musiał z centralnego wyszkolenia podoficerów w Bydgoszczy odniósł poważne obrażenia. Ciężko rannego mechanika przewieziono do szpitala.

Aparat uległ zupełnemu rozbiciu.

Wystawa kanarków. Tow. Hodowców kanarków „Kanarja“ urządza w dniach 15 i 16 bm. w sali Strzelnicy, ul. Przedzamecze, pierwszą wystawę kanarków, połączoną z konkursem śpiewu o nagrody. Zarząd Tow. Hodowców Kanarków prosi gorąco publiczność o zwiedzenie wystawy i poparcie towarzystwa.

Wykład ks. Leśnobrodzkiego b. generała. Dnia 12 bm. przybył do Torunia były generał wojsk rosyjskich, obecnie ks. katolicki, który wygłosi w sali „Dworu Artura“ cykl wykładów na temat niebezpieczeństwa bolszewizmu i żydostwa w Polsce. Odczyty odbędą się w dniach 13, 14 i 15 bm. o godz. 20-ej.

Starogard. (Morderstwo czy samobójstwo)? Ze Starogardu donoszą: Znalezione na szosie idącej ze Starogardu do Kościerzyny zwłoki starszego człowieka. Sledztwo wykaże czy zachodzi tu wypadek morderstwa, samobójstwa, ewtl. nagłej śmierci.

Nowemiasto. („Trupia głowa“ ubezwładniona). W ciągu ostatnich tygodni kilku poważnych obywateli tut. powiatu otrzymało listy anonimowe z podpisem „trupia głowa“ lub bez podpisu, z zawezwaniem złożenia na pewnym oznaczonym miejscu większej sumy pieniędzy (2.000,— 5.000,— 10.000,—) w porze nocej. Autor groził, że w razie niezłożenia, podpali stogi, zabudowania

gospodarze lub wymorduje rodziny zainteresowanych. Zawiadomiona o powyższej sprawie policja czyniła energiczne poszukiwania, w rezultacie których udało się schwytać autora owych listów, w osobie syna rolnika M. z Bratjana, który poprzednio miał piekarnię w pow. brodnickim, a niedawno wyszedł z więzienia z Brodnicy. „Trupią głowę“ aresztowano i odstawiono do więzienia w Brodnicy, gdzie odbywa dalsze „studja“.

Brodnica. (Pożar młyna państwowego). W nocy z dnia 10 na 11 bm. pomiędzy godz. 24 a 1 spalił się doszczętnie młyn wodny w Grzmięcy pow. Brodnica, należący do Dyrekcji Lasów Państw. w Toruniu wartości około 100 do 120 tys. zł. Młyn ubezpieczony był w różnych towarzystwach na sumę dotychczas nieznaną, gdyż polisa znajduje się w Dyrekcji. Przyczyny powstania pożaru dotychczas nie wyjaśniono.

KRONIKA

Chełmża, dnia 13 grudnia 1929 r.

KALENDARZYK.

Piątek: † Łucji, Otylii, Sart.
Sobota: Nikarego, Spirydjona

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

NOCNY DYŻUR APTEK.

„Apteka pod Orłem“ p. Wolskiego.

— Komu odbiora koncesję? W związku z zbliżającym się terminem rewizji koncesyj szynkarskich, przypadającym z dniem 31. bm. dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu zdecydowało bezwzględnie cofnąć koncesje następującym kategorjom dotychczasowych koncesjonariuszy: w pierwszym rzędzie utracą koncesje wszystkie te osoby, które były skazane za przekroczenia karno-skarbowe oraz osoby posiadające majątek przekraczający wysokość 100.000 zł. zysku rocznego.

— Godziny handlu w okresie przedświątecznym. Wkrótce ukaże się rozporządzenie min. spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z min. pracy oraz przemysłu i handlu w sprawie przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym Bożego Narodzenia. Według tego rozporządzenia, w dniach 18, 19, 20, i 23 bm. sklepy będą otwarte do godz. 21. w dniu 22 bm. w niedzielę, od godz. 18 do 18, w dzień wigilijny tj. 24 wszystkie sklepy będą musiały być zamknięte o godz. 18.

— Wypłata dla ubogich. Staraniem czynników kompetentnych oraz Tow. Opieki nad żebrakami odbędzie się w czwartek dnia 19. b. m. wydzielanie zapomogi gwiazdkowej biednym grodu naszego, w wysokości 10-zł. każdemu.

Widzimy więc, że Władze oraz inne towarzystwa dobroczynne starają się, by otrzeć łzę smutku i nędzy niejednemu biedakowi w okresie gwiazdkowym.

— Otwarcie kuchni dla ubogich Donoszą nam, że we wtorek, dnia 17. bm. nastąpi otwarcie kuchni dla ubogich w Rzeźni, skąd biedni naszego miasta, otrzymywać będą bezpłatne obiady.

Z użyciem podkreślić trzeba starania Władz oraz ofiarność naszego Obywatelstwa, które dokładają wszelkich sił, by ulżyć biednym naszego grodu.

— Kradzież. W nocy z 6 na 7 bm. nieznanymi sprawcy dostali się za pomocą wyłoczenia szyby w drzwiach i otworzenia drzwi kluczem, który się w drzwiach znajdował, do sklepu rzeźnika Stefana Domżańskiego w Chełmży przy ul. Głowackiego 1, gdzie skradli kilka kg. słoniny i wędliny oraz kilka złotych w monecie, która znajdowała się w kasie dziennej. Sprawcy na miejscu żadnych śladów nie pozostawili.

— Z życia Stow. Młodych Polek w m. W ub. niedzielę odbyło się w Auli Szkoły Wyzd. o godz. 2-giej po południu plenarne zebranie Stow. Mł. Polek, przy udziale 28 druchen.

Zebranie zagała d-na prezeska hasłem „Sprawie służ“ po którym wszystkie d-ny razem odśpiewały cśś „Na dolinie zawierucha“.

Po stwierdzeniu obecności d-eni odczytaniu protokołu z ost. zebrania plenarnego przez d-ną sekretarkę, nastąpił pouczający wykład wicepatron-

ki p. Dziegielewskiej „O Niepokalanie Poczętej“, który d-ny wysłuchały w wielkim skupieniu.

W wolnych głosach omawiano sprawę, bliskiego opłatka, i po wesołym monologu „Spokojna osoba“ wygłoszonym przez d-nę Szuprycińska, zebranie zamknięto odśpiewaniem „Hymnu“ i hasłem „Sprawie służ“.

— Wakacje przedświąteczne w szkołach zawodowych doksztalających.

Dyr. Szkoły Przemysłowo - Doksztalającej zawiadamia pp. pracodawców (przemysłowców), że stosownie do rozporządzenia Ministerstwa W. R. O. P. z dnia 13 października ub. r. są wolne od nauki 7 dni poprzedzających święta Bożego Narodzenia.

Rozporządzenie powyższe ma na celu ułatwienie w okresie przedświątecznym intensywniejszej pracy w przedsiębiorstwach rzemieślniczych i handlowych, które zatrudniają uczniów. Wakacje Bożego Narodzenia trwać będą od 18 grudnia b. r. do 2 stycznia włącznie. Podjęcie nauki w piątek, dnia 3 stycznia 1930 roku.

— Nareszcie skończyły się nadzieje. W dniu wczorajszym nastąpiło ostatecznie otwarcie kina „Słońce“ z inauguracyjną sztuką wytwórni filmowej „Marwin-film“ p. t. „Panienka z chmur“.

Dyrekcja kina przyrzeka Obywatelstwu za pośrednictwem „Przeglądu“, że starać się będzie, by wyświetlić powyższy obraz i obietnicy dotrzymała.

Dziś, w piątek, dnia 13. bm. wyświetlać będzie kino „Słońce“ i „Stylowe“ wczorajszy obraz „Panienka z chmur“.

Już ze względu na to, że w obrazie tym występuje nasz rodak p. Zygmunt Wielgoszewski, warto obraz ten zobaczyć.

Program radjofoniczny.

Piątek, 13 grudnia.

Warszawa. 16,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15: „O Krystynie, córce Lawrence’a“ — dr. Z Gąsiorowska Smydtowa. 17,45 Koncert południowy chóru Syberyjskiego. 19,10 Gielda rolnicza. 19,25: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,05: Pogadanka muzyczna — p. Karol Stromenger. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.

19,00: **Praga.** „Ewa“, opera w 3 aktach Förstera.

19,05 — 19,30: **Poznań.** Odczyt p. t. „Francja współczesna“

19,30: **Brno.** „Rigoletto“ opera w 3 aktach Verdi’ego.

20,00: **Berlin.** „Pajace“, opera w 2 aktach Leoncavalla.

20,00: **Białogród.** „Faust“, opera Gaumonda

21,00: **Dawentry - Experimental.** „Ryszard III“, tragedia Shakespeare’a.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnięcia 2 klasy 20 polskiej loterji państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

80.000 zł. nr. 89071.

20.000 zł. nr. 166306.

5.000 zł. nr. 58103 60658.

2.000 zł. nr. 56832 182310 184426.

1.000 zł. nr. 109616 157586 166635

185873.

500 zł. nr. 106728 114686 155746 170610

180334 194439 197874.

Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 11 12. 1929 roku
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	25,80—26,50
Pszenica	35,50—37,50
Jęczmień przemiałowy	24,50—25,50
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	20,50—22,50
Mąka żytnia 70 proc.	39,50—40,00
Mąka pszen. 65 proc.	56,00—60,00
Otręby żytnie	16,00—17,00
Otręby pszenne	18,00—19,00

Bank Polski płacił d. 12 grudnia za

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funt szterlingów	48,32
franki szwajcarskie	172,45
franki francuskie	84,94
marki niemieckie	212,44

KINO KRYSTAŁ

Kolejowa 24.

Dziś ostatni raz!
Wielkie arcydzieło

Początek seansów:
o godzinie 7¹⁵ i 9¹⁵.

Na ogólne życzenie Szan. Obywatelstwa wyświetlamy dziś poraz ostatni

„Łódź Podwodna U - 20“

Jutro inauguracyjna premiera drugiego arcydzieła polskiego według powieści naszego wielkiego poety i pisarza laureata m. Warszawy Kazimierza Przerwy Tetmajera, pt.

„Romans panny Opolskiej“

CENY MIEJSC: Łoża 1,50, rez. i balkon 1,20, I. miejsce 0,80, II. m. 0,50.

Bezkonkurencyjne orzeźwiająco

„SINALCO“!

Woda mineralna, naturalna i alkaliczna

„Ostromecko“!

Limonady! Woda sodowa

PIWO GRODZISKIE!

Piwo słodowe sanitarne browaru bydgoskiego

„MATUŚ“!

Najlepsze piwa browaru bydgoskiego, jak:

„Zdrój Wielkopolski“!Pale Ale ^{jasne!} ^{duble!} Koźlak!**Porter Wielkopolski!**

poleca

A. Dylewski - Chełmża

Reprez. Browaru Bydg. - Bydgoszcz

ul. Toruńska 25. — Tel. 123.

**TERAZ LUB NIGDY**

należy wykorzystać nadarzającą się okazję. Zbliża się bowiem Gwiazdka. Narzekamy dziś wprawdzie na brak gotówki, jednakże każdy w okresie przedgwiazdkowym najczęściej kupuje.

Każde przedsiębiorstwo wyjdzie zwycięsko z trudnego położenia, o ile będzie umiało zjednać sobie klientelę. Sposób na to przecież tak łatwy: Należy poprostu nadać **reklamę** do jednego z najpoczytniejszych pism codziennych — a tem jest bezwarunkowo **„PRZEGLĄD POMORSKI“**.

Wszystko inne samo się znajdzie.

Zatem hasłem wszystkich pp. Kupców i Przemysłowców na dziś i dni następne niechaj będzie:

TERAZ lub NIGDY
umieścić reklamę w Przeglądzie Pomorskim.

Gdzie kupisz najtaniej?
na gwiazdkę?

Idź do składu

Wojciech Balcerowicz

Chełmża — Rynek 13.

tam kupisz najtaniej szkło, porcelanę, fajans, naczynia stołowe, noże, widelce, łyżki alpakowe, serwisy kawowe i obiadowe, garnitury kuchenne, tablety niklowe oraz wszelkie sprzęty kuchenne i domowe jako

prezenty gwiazdkowe!

PP. Urzędnikom na raty!

JESZCZE TANIEJ!

Już najwyższy czas

zamówić

Skórki na Futra

Otrzymasz takowe w miejsc.

garbarni B. Barzey'a

Chełmża, ul. 21 Stycznia 6

obok tartaku p. Weldego

dopóki zapas starczy

Ceny bardzo niskie!

Kupuje wszelkie skórki surowe i płacę najwyższe ceny!

Przyjmuję do wyprawy wszelkiego rodzaju skórki, które wyprawiam najnowsz. systemem garb.

Proszę zwiedzić i przekonać się!

!! Wytwornia pończoch !!Norbert Bekowski
CHELMŻA

Chełmińska 11.

poleca trwałe

pończochy

począwszy już od 1.— zł.

skarpetki męskie ^{już od} 0,75 zł

Przyjmuje także pończochy jak i skarpetki do

nadwzięcia.**Zabawki**

w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca

Skład papieru

Druk. Przemysłowej.

Wysprzedaż!

Kamienie toczarki, nadające się dla stolarzy, stelmachów, rzeźników itd. różnego rozmiaru z oprawą żelazną i bez, tania do sprzedania.

Warsztat

kowlasko - ślusarski

Chełmża

ul. Paderewskiego 26.

Za darmo

podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw

upławom

Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczną.

A. GEBAUER

Stettin,

Friedrich - Eberstr. nr. 105 (Niemcy).

Dołączyć na portorja. (A. 42.)

Strój ehoinkowy

w wielkim wyborze i po bardzo niskich cenach już nadszedł i jest do nabycia.

Skład papieru

Druk. Przemysłowej.

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko-budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa. Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodny warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnić mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHELMŻA Strzelecka 2.

Kotły do paszy

Wanny, wiadra ocynkowane

Naczynia emaljowane i blaszane

Garnki lane żelazne

Maszynki do mięsa

WAGI stołowe, belkowe i dziesiętne

Konwie do mleka

GARNKI kamienne

Narzędzia rzemieślnicze — Wyroby stalowe. — Widły do buraków i kartofli.

TOWARY KOLONJALNE

poleca po cenach konkurencyjnych

Edmund Kierzek

Rynek 11

CHELMŻA

Rynek 11